

Zoo w Lipsku „szerzy rasistowskie stereotypy”

27 kwietnia 2021

Rada do Spraw Migracji zajęła się ogrodem zoologicznym w Lipsku. Zasiadające w niej osoby zarzucają placówce, że „szerzy rasistowskie stereotypy” wobec społeczności pochodzących z Afryki. Chodzi głównie o organizowane w niej „wieczory afrykańskie” z pokazami ognia odbywającymi się przy dźwiękach bębnow.

List otwarty w sprawie Zoo w Lipsku wystosował Kanwal Sethi, przewodniczący niemieckiej Rady ds. Migracji. Twierdzi w nim, że „ważne jest, aby odkryć, że tkwi w nas rasizm”. Droga do osiągnięcia tego celu jest między innymi „zmierzenie się z kolonialną przeszłością”. W tym również z pokazami odbywającymi się we wspomnianym ogrodzie zoologicznym.

To właśnie w nim ma dochodzić do „zredukowania kultury afrykańskiej, zróżnicowanego kontynentu z pięćdziesięcioma czterema krajami, do kilku stereotypów”. Uogólnienia stosowane w lipskim Zoo mają mieć swoje korzenie we wspomnianym kolonializmie, dlatego też w trakcie pokazów ognia dochodzi do „powielania kolonialnych i rasistowskich stereotypów”.

Już wcześniej przedstawicielom Rady nie podobały się choćby „wieczory afrykańskie”, podczas których miały miejsce wspomniane pokazy ognia przy rytmie bębnow. Teraz twierdzą oni, że nie chodzi o same wydarzenia tego typu, lecz o „niebranie odpowiedzialności przez Zoo za kolonialną przeszłość”.

Dyrektor zoo Jörg Junhold nie zgadza się z krytyką wobec kierowanej przez siebie instytucji. Jego zdaniem ogród zoologiczny „łączy kulturę, sztukę i historię innych krajów razem z pochodzącymi z nich zwierzętami”. Placówka postrzega powyższe kwestie całościowo, realizując w ten sposób swoją

misję edukacyjną.

Na podstawie: Jungefreiheit.de

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)